

JERZY ŻURAWSKI

ur. 1930; Braśław



Miejsce i czas wydarzeń	Braśław, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, życie codzienne, Wincenty Uniatycki, dziadek, śmierć dziadka

Śmierć dziadka Uniatyckiego

Mój dziadek Uniatycki zmarł w 1936 roku, jak miałem sześć lat. Czyli ja dziadka bardzo dobrze pamiętam. Pamiętam śmierć dziadka, bo na jakieś święto, chyba Wniebowstąpienia Matki Boskiej, pojechaliśmy wszyscy do Dałań, całą rodziną. Myśmy pojechali bryczką, a dziadek pojechał koleją, ponieważ on już był na rencie, czy na emeryturze, nie wiem, chyba na rencie, bo w mózgu miał takie poszerzenie żył. I bał się jechać końmi, ponieważ tam [były] wyboiste drogi polne. Wobec tego pojechał do Obszy, to jest blisko Dałań, stacja kolejki wąskotorowej i tam po niego przyjechano. Pojechał po niego mój brat stryjeczny, przywiózł go do Dałań. No obiad, to, tamto, dziesiąte. Dziadek z nami wyszedł na spacer, z dziećmi, jeszcze moim stryjecznym rodzeństwem. Miał cukierki w kieszeni, częstował nas wszystkich. I potem w pewnym momencie powiedział: „No to musimy wracać.” Niedaleko odeszliśmy, jakieś dwieście metrów, nie więcej od domu. I tak wracaliśmy lekko pod takie wzniesienie i dziadek wyraźnie źle się czuł. Ja nie bardzo tego rozumiałem, później dopiero zrozumiałem. Usiadł na ławce na ganku, z nami razem, i zmarł na ganku. Pochowany został w Braśławiu. Bardzo ładny pomnik tam ma. Wystawiony jeszcze przed wojną, z porcelanową fotografią. Ten grób cały uporządkowaliśmy z moim starszym synem. Przyjechaliśmy tam w 1994 roku, to była zbita ta fotografia porcelanowa. Ale miałem dokładnie to samo zdjęcie, które zresztą wisi w moim pokoju. W związku z tym mój syn załatwił dokładnie takie samo zdjęcie w porcelanie. I myśmy tam to zdjęcie wkleili. Teraz już tam nie ma jakiejś dewastacji polskich grobów.

Data i miejsce nagrania	2018-03-05, Kazimierz Dolny
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"